



Dla uczczenia Światowego Dnia Honorowego Krwiodawcy, przypadającego 14 czerwca, z inicjatywy klubu HDK PCK „Krwinka” działającego przy Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie, przeprowadzona została kolejna otwarta akcja poboru krwi. Tym razem aż 24 osoby podzieliły się z potrzebującymi tym życiodajnym płynem. **Akcja odbyła się 20 czerwca 2012 r.** w mobilnym punkcie poboru krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie. Jednym z oddających krew był pan

Wiesław Żyła

Wiesław Żyła

- skarbnik „Krwinki”. „Jako listonosz mam kontakt z ogromną ilością ludzi. Przy okazji wykonywania obowiązków służbowych zawsze zachęcam dane osoby do oddawania krwi, służąc im swoim przykładem” – wyznaje pan Wiesław, który oddał już 9,5 litra krwi.

Akcję wsparł kapitan

Dariusz Stankiewicz

członek klubu HDK PCK działającego przy Komendzie Powiatowej PSP w Lubaczowie.

Podzielił się częścią siebie już po raz szósty. Jak twierdzi, krew może być potrzebna każdemu z nas i to czasami w najmniej oczekiwanym momencie.

„Właśnie przejeżdżałem samochodem z moim bratem Wiesławem, który jest krwiodawcą, gdy zobaczyłem krwiobus. Pomyślałem sobie, że jest okazja, abym spłacił dług wdzięczności” – opowiada

Grzegorz Sopol

, który 2,5 roku temu miał przeprowadzoną osteotomię miednicy metodą Ganza. „Dzisiaj oddałem krew po raz pierwszy w życiu. Czuję się dobrze. Podczas pobytu na leczeniu w szpitalu zobaczyłem, przekonałem się i zrozumiałem, jak bardzo potrzebna jest krew” – dodaje Grzegorz.

Z akcji bardzo zadowolona jest prezes „Krwinki”

Małgorzata Strycharz

. „U nas takie akcje nabierają rozmachu. Na przykład 21 kwietnia tego roku m.in. moi krwiodawcy uczestniczyli z zbiorce krwi pod hasłem „Motoserce”. Wówczas obsługiwała nas ekipa z Tomaszowa Lubelskiego. Byliśmy z niej bardzo zadowoleni” – mówi pani Małgorzata.

Dzieląc się spostrzeżeniami w zakresie współdziałania klubu, któremu przewodniczy, z podobnym klubem HDK PCK w Sanoku przy PGNiG powiedziała: „Wymieniamy się doświadczeniami dzięki bardzo dobrej współpracy z panem

Romanem Morawskim

– członkiem sanockiego klubu, mieszkającym w Lubaczowie. Jesteśmy mu wdzięczni za pomoc i zaangażowanie w tworzeniu naszego klubu. Jest on dobrym duchem naszego klubu” - stwierdza prezes „Krwinki”. Po chwili dodaje: „Cieszę się, że pan Zdzisław przyjechał do Lubaczowa, by z nami uczcić Światowy Dzień HDK”.

Na zakończenie naszej rozmowy zauważa, że krwiodawcy, ci z kilkuletnim stażem, byłiby bardzo zadowoleni, gdyby otrzymywali raz na jakiś czas gadżety typu koszulki czy polary z

napisem „Oddaję krew”. „Umożliwiłoby im to, jako zasłużonym dawcom krwi, promocję tego rodzaju społecznej działalności, wszędzie tam, gdzie używaliby z radością i satysfakcją tego typu strojów” – podsumowuje nasze spotkanie pani Małgorzata.

Nadzór nad akcją sprawował piszący ten artykuł wiceprezes Oddziału Rejonowego PCK w Jarosławiu. W imieniu organizatorów serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, że ta akcja się odbyła.







Tekst i zdjęcia *Zdzisław Wójcik*